

N^{ER} 33. z Warszawy Roku 1795.
D. 28. Kwiet. we Wtorek.

KORRESPONDENT

WARSZAWSKI Y ZAGRANICZNY.

z Warszawy.

Most na Wiśle od 4. dnia Listopada Roku przeszłego zruynowany, który wiele utracił tak łyżwów, iako i innego drzewa, gdy teraz nie małym, bo więcej 100,000. złł: wynoszącym kosztem do tego już stopnia jest przyprowadzony, że za dzień, albo dwa można go będzie przebywać, daleko piękniejszą i wygodniejszą okazuje strukturę, niżli był stary.

Z Poznania pod datą 21. Kwietnia donoszą, iż nie iaki Jakub Romheld rodem z Kaniowa na Ukrainie, który przez kilka lat z bandurką i gardłem równie do śpiewania iak do napoju porywczym, włożył się po Polszcze dnia 4. t. m. przyszedł do wsi Czytche, i u arędarza tamecznego żyda Henocha Salomonowicza stanął na popas. Gdzie znalazłszy 5ciu wieśniaków, po uczęstowaniu się gorzalką, pod sekretem im zwierzył się iakoby był Kościuszkim, któremu się udało uciec z Rossyi. Modlił się, potym grał i śpiewał wraz, na ostatek zaczął im tyle nie zrozumianych rzeczy przepowiadać, iż na kolana przed nim padali. Dodał, iż od Boga jest zesłany sądzić żywych i umarłych, i że temu powołaniu zadosyć

czyniąc, rozpocznie swe czynności od wygładzenia żydów. Trzech z tey kompanii chłopow z Austryi podchmieliwszy wyszło spokojnie, a u dwóch pozostałych, gdy ów Romheld postrzegł, że ieden miał nie co pieniędzy, drugi ćwierć cieleciny, te od nich odebrał i wyprawiwszy obydwóch, rzucił się na żyda chcąc go zabić siekierą, ale przecie żyd uchronił się śmiertelnego razu, wrzask powstał, a tym czasem dway Kirylsyerowie Pruscy tamtędy przejeżdżający, na ów hałas wpadli, rozbroniłi żyda i związawszy winowaycę do Komendy Regimentu de Görtz pod Komendą Porucznika de Stosch w Skale stojącej odwieźli.— Zkąd go zaprowadzić miano do Poznania.

Z *Torunia d. 11. Kwietnia.* Donoszą, iż 22. Polskich Panow, którzy od ostatniey Insurrekcyi zostawali w *Peterzburgu* w niewoli, otrzymawszy wolność, odiechali do Polski.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A N G L I A.

Z *Londynu d. 30. Marca.* Hrabia *Fitzwilliam* Irlandzki Parlament do 30. Kwietnia prorogował, i z *Dublina* wyjechał.

Zawczora przybył tu Kuryer od Dworu Wiedeńskiego, atoli nieprzywiozł ieszcze ultimatum swego Dworu.

Gdy odkryto, że chciano ieden okręt Hollenderski wschodnio-Indyjski spalić, podwoiono strażę w portach.

Katolicy w *Dublinie* złożyli adress dziękujący Panu *Grattam* za Prawo, które on dla ich dobra podał.

F R A N C Y A

Z Paryża d. 5. Kwietnia. Konwencya została przy swej władzy i czynnościach na moderantyzmie zasadzonych, iednak mocnych. Dekretowała, iżby o zwołaniu pierwszych Zgromadzeń do obrania Członków nowej Konwencyi nie wspomniano. Niektóre okoliczności względem tak nagle odmiennych a sobie przeciwnych wypadków, są następujące: Projekt naprzód *Merlina de Thionville* o zwołaniu pierwszych Zgromadzeń dnia 28. Marca z wielkim aplauzem w Konwencyi przyjęto; ale to był tylko momentalny entuzjizm. — Odmieniły się zdania wkrótce.

Dnia 29. zgromadziły się Paryzkie Sekcye względem dalszego naradzenia się o tej materji. — Wkrótce wiele adressów poprzybiano, a w tych żądano, aby członki Konwencyi nie wprzód złożyły swą Reprezentacyą, póki przywrócony nie zostanie pokoy. — Na takowe nie mniej na piśmie, iako i w głośnych ludu wołaniach bez przestanku naleganie, postanowiła nakoniec Konwencya dźwignąć Francją, lub zginąć z nią razem.

Stał więc dnia 30. Marca w Konwen-
 cyi Deputowany *Louvat*, i mówił, „Zdanie
 „publiczne przez 24. godzin chwiejące się
 „dziś się rozwiązuje, i wyswieca. Chęć
 „dogodzenia Dobru publicznemu zawsze
 „jest chwalebna. Wielbić wasz enthuzyzm
 „powinienem, lecz razem przestraszam, iż ten
 „uniesiony samą tylko chęcią ratowania
 „Oczyzny i dogodzenia publicznemu dobru,
 „minął roztropności prawideł. — Zastanow-
 „cie się z uwagą, a przyznacie, iż chcąc
 „szczerze ludowi powrócić jego prawa,
 „trzeba mu też przysposobić taki moment,
 „w którymby mógł używać swobodnie mi-
 „łych owoców tegoż prawa. — Byłoby to
 „z dobrym Rządzący opuścić iey teraz cu-
 „gle najwyższego rządu w niewiadome rę-
 „ce, gdy Patryoci gorliwi na granicach
 „jeszcze idą w zapasy z nieprzyjaciół,
 „i szukają, gdzie tak wiele tysięcy współ-
 „Braci znajdują się naszych w więzieniach?
 „Przysięgliście nie wprzód złożyć swe
 „urzędy i obowiązki, póki nienastanie po-
 „koy. Zdradzalibyście więc Publiczności na-
 „dzieie, odważając się łamać święte obo-
 „wiązki zaręczone w przysiędze waszey.
 „Ma prawo lud przymusić was do zacho-
 „wania świętości teyże przysięgi, od któ-
 „rey skorobyście odstąpili, wymawiałby
 „wam, iż go haniebnie poddaiecie nieprzy-
 „jaciół zemście. — Nie zaiste! nie! Roya-
 „lizm, który najmnieysze błędy, a nawet
 „zbytek enthuzyzmu na swą stronę obra-

ca, i spodziewa się zysku, nieodniesie
 korzyści z odmienności Publicznego zda-
 nia, któremu wy przez Projekt względem
 nowey Konwencyi potuchę dali.

„Pogodźcie się koledzy moi związkiem nie
 rozerwanym Braterstwa, skojarzcie myśli
 i ferca wasze, czas jest po temu (wielkie
 okłaski.) Oświadczone ludowi, iż nigdy tron
 niepowstanie w oczach tych, którzy go
 wyrócili, że wiernie zachowując świą-
 tość waszey przysięgi nie wprzód złoży-
 cie swe urzędy, póki Rzpltę nieugruntu-
 iecie, a arystokracją na wieczne nie ska-
 żecie wygnanie. Ta Konwencya zwycię-
 życielka wszystkich mocarstw, z któremi
 walczyła, lęka się zamieszek od własnych
 Tyranów.— Skarb w niekredycie będący
 lud w anarchii zostawicie, a występkom
 cugle popuszcza.

„Ządam, aby Projekt zwołania nowey
 Konwencyi odwołany został.

Pellet rzekł: „Gorliwość i cnotliwy za-
 pał, z którym przyjęliście tamten Projekt,
 czyni wam sprawiedliwą chwałę, i to
 narzeczywiście dowodzi, iż wy ka-
 żdego czasu powolni i gotowi jesteście
 ludowi jego prawa znowu przywrócić,
 które on wam powierzył.— Podobnoby
 w tym czasie Konwencyi odmiana spra-
 wna nową Rewolucją, któraby wszystkie
 świętości ludu wolnego do szczytu potar-
 gała.— Niedość to, co dobrego rozpo-
 cząć, ale trzeba ieszcze roztropnie na

„dalszy czas wszystkie usposobić środki
 „do pomyślnych i trwałych skutków.

Chenier popierając też same zdanie zaklinał Konwencyą, aby na swym została mieyscu. „W imie Republikańskich Rycerzy, których szanowna krew Granice nasze oblała, w imie waszych kollegow, „którzy dla wołności krew swą na szafocie „wytoczyli, zostańcie na mieyscu, gdyż „jeszcze dość niebezpieczno w Rzpiitey, „Nieopuszczaycie Reprezentacyi Narodu, „w tym zwłaszcza momencie, gdy każdy „z nas być powinien stałym, i iak opoka „nieprzełamany na wszelkie przeciwne „wichry. (dawano wielkie okłaski.)

Gdy więc Deputowanych wielu popierało takowe zdanie, Konwencya Dekretowała, że nie ma być teraz ieszcze wzmianka o zwołaniu pierwiastkowych Zgromadzeń, i że Kommissya złożona z óciu Osob do redakcyi Konfitytucyi ma być obrana, a ta w ciągu 20. dni przynieść ma wygotowany Proiekt, iak Konfitytucya potym ma być w walorze.

Pewną jest rzeczą, że Konwencya skłonną jest teraz z wielą Państwami pokoy zawrzeć. — Pokoy dla samey Francyi staie się coraz większą potrzebą. Jeden z tutejszych Zurnalow wyraża: O wy, którzy z wtargnienia do Westfalii i Włoch, Wy, którzy ze zdobycia Lombardy obiecacie profty marsz do Madrytu, i wylądowanie woysk do Anglii, podobno nie wiecie, iż

te kraie dla odmiennych klimatów grobem stałyby się dla Armiiow Francuzkich. Wstrzymajcie swoy zapęd na moment. Lecz daymy to, że i tam będziecie, chciałbym was atoli spytać dokąd się daley udacie? i co więcey myślicie robić? Chcecie nowe kraie zdobyć, cóż za pożytek dla was w nich znajdziecie? Powiedzcie mi, co wam za osobliwsze korzyści zdobycie tak sławne Hollandyi przyniosło? Gdzież są te niezmierne skarby, gdzie zapaśne Magazyny? Musiemy teraz Brabancyą i Palatynat żywić. Izaliż nie trzeba będzie wkrótce karmić i Holandyą? Jeśli szczerze pokoju chcemy, powinniśmy odstąpić wyciągania tego, iżby *Ren* za Granicę był naznaczony, a Konwencya powinna zrzec się tego uroczyście w oczach Europy. Ci, którzy ujęci zbyteczną chciwością zdobyczy, *Ren* za naturalną Granicę naszą wyznaczają, nie wiedzą, że tak chcą rozciągnąć kraj, iż to czwartą część Francyi wynosi, i że przez to pozbawią Cesarstwo z Moguncyi, Trewiru, Kolonii, Palatynatu, a zatym Konstytucyą Rzeszy Niemieckiej zupełnie zniszczą. Możnasz roztropnie sądzić, że Europa zezwoli na to? i spokojnych zostawi nas w possessyi tak rozległych krajow? Zaiszte gdyśmy zupełnie z żywności teraz wyniszczeni, a skarb mamy pusty, powiedzmy prawdę; czyż nasi nieprzyjaciele są poniszczeni i do końca z fatygowani? Lecz umięą oni iedni

drugich wspamagać. Anglia dodaie pieniądze, a Niemcy ludzi. — Europa dla nich otwarta, a my nie mamy nikogo z naszej strony. Komunikacya nasza z obcemi Państwami jest bardzo ciężka, a kurs dla naszych assygnatów niepodobny.

Przed kilką dniami wielu Kuryerów jednego po drugim Deputacya ocalenia posłała do naszego Posła *Barthelemy* do *Bazylii*. Wszyscy się tu nadzieją karmią, iż tameczne pokoiu negocyacye w krotce do końca przyidą, i Konwencyi do Ratyfikowania podane będą.

Baron *Stael* z Holsztynu przed kilką dniami znowu odebrał ze Szwecyi Kuryera. Treść jego Depeszow ieszcze niewiadoma, atoli mniemają powszechnie, iż ma rozkaz bawienia się dalszego w Paryżu, i że o Alians między Szwecyą i Rzeczpospolitą ma negocyować.

Porównanie Ceny żywności i innych Towarow od czasu nastania Konwencyi 1792. z Ceną terażnieyszą 1795. Roku.

<i>Kosztował</i>	1792.		1795.	
	<i>liwr.</i>	<i>sols.</i>	<i>liwr.</i>	<i>sols.</i>
Sażen Drzewa — —	22	10	240	—
Wor Węgli — —	2	10	35	—
Funt mięsa — —	—	12	4	—
Pularda — —	4	—	25	—
Karmny kapłun — —	2	10	12	—
Para Trzewikow	6	—	40	50
5. funt: Swiec łojowych	3	5	26	—
Funt Cukru — —	1	10	17	—

	1792.		1795.	
	liw:	sols.	liw:	sols.
Funt Kawy — —	1	10	9	12
Funt świec woskowych 2 — —	2	—	12	—
Funt Masa — —	1	10	6	10
100. Jay — —	5	—	30	—
Funt Soli — —	—	1	—	14
Beczka wina <i>de Maccon</i> 123 — —	123	—	600	—
Funt słońiny — —	—	18	6	—
Funt Ryżu — —	—	20	7	—
Para pończoch iedwab: 12 — —	12	—	50	—
Łok: ciękiego kartunu 8 — —	8	—	50	55
Funt Pudru — —	—	10	14	—
Talka Nici — —	—	2	—	12
Funt Mydła — —	—	18	14	—
Miara Kartofli — —	—	18	11	—
Za kurs fiakry — 1 — 4	1	4	6	—

Niedość że same towary do tak znaczney wzniosły się ceny, ale ieszcze i assygnaty daleko są mniejszego waloru teraz, niż 1792. Roku.

Z Paryża d. 5. Kwietnia. Dalsze okoliczności rozruchu w Paryżu są następujące. Jak tylko Generał Pichegru został nominowany Kommandantem gwardyi Narodowej, i skoro beśpiecznie mogła Konwencya dalsze swe rozpocząć deliberacye, zaraz większością głosow dekrétowała, aby wywiezieni byli z Francyi Billaud, Barrere, i Collot, a wszyscy inni Jakobini, którzy się takowemu sprzeciwiali dekrétowi, aby nie zwłocznie aresztowani byli. Mnóstwo ludu zebranego skarżyło się, na zbyteczną łago-

dnosc wołajac, aby wszystkich winowaycow pozlatywały głowy. A gdy wieziono skazanych na wygnanie, wstrzymał lud powozy i wołał, aby oddani byli do Trybunału Rewolucyinego. W tumulcie wielkim tylko co Barrera nie rozsiekano. Sekcja Gravillieres od krwi rozlewu innych wszystkich odwróciła, a za Leonardem Bourdon wołała, że ten nie stracił ufności ludu, przeto nie dopuści, aby ten Reprezentant był uwięziony. Ten opor wzniecił fakcyonistów, iż niezmierny powstał rozruch w sekcji nazwaney trzyftu i na przedmieściach.

General Pichegru niezwłocznie otrębywać kazał po wszystkich ulicach, że Paryż wstanie jest obleżenia. Uderzono larum, i sam na czele wszystkich sekcji przeciwko nazwaney Gravilliers maszerował. Sekcja poddała się nie zwłocznie, i zaraz Leonarda Bourdon związawszy ręce i nogi oddała do Deputacyi ocalenia generalnego. Zatem wszystkie inne rozproszyły się kupy, a skazani na wygnanie w nocy d. 3. bez żadney przeszkody są wywiezieni.

W czasie tego zamieszania General Pichegru dwa razy aż ku samey ziemi twarzą przychylił się, i tylko co dnia 2. Apryla nie był zabity, bo doń strzelano.

Ku wieczorowi otoczony mnostwem fakcyonistów, gdy się z pośrodku tłumu ich nie mógł wydobyć, szablą drogę sobie otworzył.

Merlin de Thionville odwagą też i przytomnością swoją, wszędy gdzie się tylko zwrócił wielkie dał dowody swej dzielności w utrzymaniu powagi Konwencyi.

To rzeczą było osobliwszą, że gdzie były niezmierne ludu tłummy, nie można było rozeznąć, iakiey był kto strony, czy za Jakobinami, czy za Konwencyą.

Twierdzą, że 20. innych Reprezentantow partyi Jakobinow ma być aresztowanych. Wielu z nich umknąć chciało, ale u rogattek i po wszystkich dokoła Paryża okopach kazano ich pilnować.

Wszystkie zboże, które jest u właścicielow około Paryża w rekwizycyą wzięto, afsygnatami za nie płać.

Gwardya Narodowa ieszcze pod bronią jest, ale Paryż spokojny. Generał Pichegru, którego lud iak pół Bożka wielbi i słucha, mówił wczora temi słowy: Obywatele, moje woysko przez 5. dni chleba nie miało, a siódmego zwyciężyło nieprzyjaciół. Trzeba, iżbyscie i wy dla wolności uczynili ofiarę. Kto tylko do insurrekcyi wzywać będzie innych, ukarany zostanie iako buntownik. Taki jest rozkaz Konwencyi.

Przypisują Sieyesowi obmyślenie mocnych i roztropnych szrodkow do uśmierzenia wielkich zamachow ułożonych na zniszczenie Konwencyi. Zaczeli go niektórzy nazywać Atlasem, który powagę i wolność Konwencyi na barkach swych dźwiga.

Na wniosek to Jędrzeia Dumont Dekret z 1. na 2. Apryla stanął wywiezienia z Francyi Barrera i towarzyszw podróży.

Tenże Dumont, także Merlin z Thionville, Bourdon de l'Osie i Freron ieden po drugim następnie podawali wnioski, a Konwencya dekretowała, izby aresztowani i do Ham Fortecy nazywawsi Jakobini wyprowadzeni byli.

Jak tylko wydała Konwencya dekret na wywiezienie Barrera i innych, zaraz odwołali się Reprezentanci Chales, Chaudieu, Fousseidoire &c: do głosow szczególnych, czyli do turnowania się, i zaraz 40. przykoczyło do stolika i pisało się nato.

Ale Bourdon widząc, że ten rodzaj protestacyi strate czasu, a podobno i całej Konwencyi zupełne rozerwanie sprawić może, zawołał: Jest to usiłowanie ostatnie wywarte od mnieyszości butowniczey, aby Konwencya zniszczona była. Proszę aby nie zwłocznie Chales, Fousseidoire i Chaudieu byli aresztowani, dekretowano.

Ozwał się Jędrzey Dumot: że Huguet był iednym z podżegaczow insurrekcyi. Freron dodał, że ten człowiek równie iako i Chaudieu, który dla pozyskania majątku, własną matkę zamknął, i Leonard Bourdon zaboyca obywatelow Orleanu wpływali także do insurrekcyi przeto, izby w areszt byli więci domagał się, pobrano zaraz.

Lareveillere Lepaux oskarżał Ruampsa, że w przytomności 500. osob mówił, iż De-

putacye rządowe opłacały Officerom gwardyi Narodowej złotem Angielskim. Zaraz dekretowano, iżby Ruamps był aresztowany. Merlin z tym de Thionville wniósł, aby i siości Amar, ów to posługacz Trybunału Rewolucyinego, ów zbóycą, który układ zrobił wydecymować Konwencyą, nie był od godnych swych kollegow odłączony, dekretowano.

Toż oskarżenie zaszło na popędlivego Duhema, który do wielu osob mówił, że pierwszy cios powinien być wymierzony przeciwko siedlisku Royalizmu, (stosowały się te słowa do Jędrzeia Dumont Prezydenta.) Dekretowano więc, aby Duhem był aresztowany. Konwencya nakoniec postanowiła, iżby czynione były inkwizycye względem owych Reprezentantow, którzy na złe używali swej władzy będąc wyflanemi do Departamentow. Obawiaią się, aby ten dekret nowego nie był znowu przyczyną zamieszania.

Osoby wyznaczone są do ułożenia Konstytucyi Cambaceres, Merlin de Douay, Thibaudot, Syeyes, Mathieu, Lesage, Crésé-Latouche.

H O L L A N D Y A

Z Hagi pod D. 9. Kw: donoszą, że tam iuż Repartycyą kontrybucyi na cały kraj zatrudniaią się. Ma ona być ustanowiona w proporcycą każdego obywatela majątku. Zaczyna się od tych, którzy 500. zł: kapitału mają, Ci muszą i. procent od summy dać, a te

procenta rosną. fak, iż kto million ma kapitału, 13 $\frac{3}{4}$. procentu od 100. zapłacić musi.

Wstęp publikacyi nakazującej mieszkańcom oddawania złota i srebra nie bitego na pieniądze, zawiera się w następnych wyrazach: „Jakośmy w naszej publikacyi 4go Marca mieszkańcom Hollandyi o prawdziwym, a w samey rzeczy bardzo nie dobrym stanie krajowego skarbu donieśli, tak mógł się każdy przeświadczyć, iż nayglównieyszą jest potrzebą tenże skarb znowu naymocniey zasilić, aby z niedostatku podźwignąć i silnie kray przeciw gwałtownemu napadnieniu burzycielow spokojności powszechney można było założyć, a zwłaszcza przeciwko podstępnyim Hollendrom.

Gdy więc nie podobna jest nieprzyjacielowi oprzeć się, ieśli znaczney nie wystawim potęgi teraz lądowey, iako i morskiej, a gdy to bez nakładow znacznychpieniężnych stać się nie może, tedy nie żałuyemy lichego kruszcuz, abyśmy życie, wolność i niepodległość naszą ocalili.

W Amszterdamie projekt był, aby się żydzi uzbroili, i w Gwardyi Narodowey pieszey służbę przyięli. Ale przed muncypalnością stawili się naywyżsi Rabini Portugalskich i Niemieckich żydow z oświadczeniem, iżby to przeciwko ich Religii było, gdy podczas szabatu uzbroieni musieliby odbywać powinności żołnierskie.

Sądzą tu, iż Narod żydowski uwolniony będzie od uzbraiania się. Tym czasem

niektórzy Izraelitowie obrawszy sobie dewizę że są szczęśliwe wolnością, *Felices libertate* przeciwko woli nadto mądrych Rabinow podały do zwierzchności swe adressa,

W których oświadczają się, iż gotowi są wszystkie naychętniey obowiązki, tak iakb inni mieszkańcy wypełniać, i z nimi razem w Gwardyi Narodowej, choćby w szabas powinności swe odbywać.

Miaſto Haarlem dla utrzymywania koniecznych wydatkow otworzyło pożyczkę 150,000. złł: na 13. i puł procentu.

W Amszterdamie ubodzy ludzie dostaiają teraz numerowane Bilety, które Piekarzom odnoszą, a od tych biorą chleba żytniego za 15. Stuber, funtow 12. za 7. i puł funtow 6. za 3. funty 3. Miaſto zapareczyło Piekarzom wypłatę biletow takowych.

Francuzki General Lorent teraz Komendantem iest Miaſta Amszterdamu.

Patryotyczne towarzystwa w Holenderskich Prowincyach utrzymiają dla ocalenia swey oyczyzny, w zaiemną Korrespondencyi między sobą, podobnie iak we Francyi Klub Jakobiński czynił.

Na iaki tamci koniec trafili, a któżby tak był okrutnego serca, żeby nawet mógł nieprzyjacielowi swemu podobnego życzyć?

N I E M C Y.

Z Kolonii d. 12. Kwietnia. Czekamy z naywiększą troskliwością pokoiu, a tym czasem wiadomościami z Praryża i Bazylei pod-

sycamy nadzieie nasze. Podług doniesień z Francyi.

Jakobini nayżwawszi Amar, Vouland, Rums, Duhem i 8. innnych do Zamku Ham, (Inne jest Ham stołeczne Miasto Hrabstwa de la Marck w Westfalii do Króla Pruskiego należącego, które sławne wyborynym piwem i szynkami.) leżącego w Auvergne są zaprowadzeni,

Tegoż czasu dekretowała Konwencya, aby Barrère, Collot d'Herbois, i Billaud de Varennes wywiezieni byli na wygnanie do nadbrzeżów Afrykańskich.

Przed odeysciem to donoszącego Kurjera spokojność w Paryżu zupełnie przywróconą została.

Z odmiany tak krytycznych okoliczności, wiele terrz rokuią dla powszechnego pokoiu. Każda Sekcyja 50. Obywatelów z pomiędzy siebie wybrała, aby ci ułatwiali dowoz żywności do Paryża.

W Ł O C H Y.

Z Rzymu d. 28. Marca. Z Algieru do Liworny Angielska fregata przybywszy doniosła, iakoby między Deyem Algierskim i W. Brytanią nowy traktat poko iumiał być zawarty.

Posel Polski w Rzymie Kardynał Antici w tym czasie urząd swój sprawowania tej Rzeczypospolitey interesów, które utrzymywał przez lat 30. złożył. (z Gazety Hamburskiej.

DODA-

KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO Y ZAGRANICZNEGO

we Wtorek d. 28. Kwiet. Roku 1795.

FRANCYA.

Z Paryża d. 6. Kwietnia. Po uspokoieniu Paryża, Generał *Pichegru* stanął przed kratkami, i doniósł, że się wraca do swej kommandy, aby współ-Braci swoim żołnierzom doniósł o szczęśliwey Rewolucyi dnia 12. *Germinal* (2. Aprila) uskutecznionej, która Rewolucyi dnia 9. *Thermidora* może się nazwać dopełnieniem. Upewnia Konwencyą, że ta nowina walecznych Republikanow, z których się całe woysko składa, nayżywszą obeymie radością. Częste oklaski przerywały głos Generała *Pichegru* a Konwencya dekretowała, iżby odezwa iego w protokół była wpisana, a Prezydent ucałowanie dał mu braterskie.

Na Sessyi dnia 4. Kwietnia odebrała Konwencya pomyslnę wiadomość o znacznym transporcie zboża z Włoch, i od Wschodu, którego szacunek do 40. millionow liwrów wynosi, tudzież o dostawieniu 59. tysięcy cetnarow zboża, ryżu, i różnych produktow do żywności w *Toulonie* już wypakowanych.

Gdy woyska Republikańskie mocno ścisnęły *Stofleta* z wielu mieysc go rugując,

pisał list dnia 31. Marca razem z Generałami *Chalonne*, *Laloly*, i innemi *Chouanow* Dowódcami do naszego Republikańskiego Generała, w którym daie poznać chęć swą pokoju zabezpieczającego życie iego i kolegów. Żąda w tymże liście, aby Republikanie póki ukończone nie będą Konferencye, kray od woysk swych uwolnili. Generał *Canclaux* miał na to odpowiedzieć, aby *Stoflet* i inni Generałowie dla Negocyacyi, które mogą się zacząć udał do Reprezentantów ludu *Dornier* i *Monisson*. Jakoż posłał officera, któryby go doprowadził do mieysca, gdzie się teraz Reprezentanci ludu znajdują.

Na sessyi Konwencyi dnia 5. doniósł *Marec*, że Francuzki okręt nazwany *Experiment* na brzegach *Gwinei* wszystkie Angielskie okręta przeznaczone do handlu Nigrytów częścią popalił, częścią potopił, Fortecę tameczne zdemolował, a armaty zagwoździł.

Czytano w Konwencyi list z *Vendée* pisany, donoszący, że prawie zakończona iuż tam woyna. *Stoflet* niezebrał tyle ludzi, ile się spodziewał, Republikanie wszędy, gdzie tylko z orężem wkroczyli, zwycięstwo swe znacznie pomknęli. Już *Bressuire*, *Chatillon*, i *Cholet* opanowali. Jedna Kolumna do *Mortagne*, druga do *Chemille*, a trzecia do *Beaupreau* maszeruie. *Stoflet* wysłał iuż Deputowanych do *Rennes* dla podpisania traktatu.

H I S Z P A N I A.

Z Madrytu d. 26. Marca. Dwór tuteyszy otrzymał od Oyca S. breve pozwalające, aby 38. millionow z dobr Duchownych świeckich i zakonnych na potrzeby wojenne do skarbu wypłacone były. Tych zaś duchownych dóbr cały dochód ma być do skarbu obrocony, których Possessorowie umrą. Takowe rozporządzenie aż do czasu pokoju trwać będzie.

H O L L A N D Y A.

Z Hagi dnia 31. Marca. Zgromadzenie tymczasowych Reprezentantów ludu nieustale w swej pracy. Przeto, aby Rewolucyą najmocniey ustalić, powiększyło liczbę Deputacyow, a te są nowe. 1. Deputacya wyższej średniej i niższej Jurydyceyi. 2. Handlu morskiego. 3. Żeglugi. 4. Żywności. 5. Ratunkowa. 6. Do przywrócenia Patryotów Emigrantów z Hollandyi w roku 1787. wygnanych. 7. Rachunkowa. 8. Interesów wschodnio Indyjskiej kompanii i Prowincyi Hollandyi. 9. Deputacya do przejrzenia i uwiadomienia względem adsessowanych listów i suplik do Zgromadzenia tymczasowego podawanych. Wszystkie takowe Deputacye rozpoczęły już funkcyę swoje.

Z Hagi dnia 5. Kwietnia. Generał Albert van Ruyssel ieden z Rewolucynistów roku 1787. podał do Generałnych Stanów Memoryał, w którym się doprasza, iżby w iego krzywdy weyrzano, i aby znówu do rangi Generała Leytnanta był przywrócony. Uprasza także, aby mu przywoitą nadgrode za straty, które niewinnie odniósł, obmyślono. Ten Memoryał odesłany jest do Deputacyi nazwaney: *Konfederacya generalna ziemi*. Kommissarze wyznaczeni do urzędzenia Obywatelów Hagi żądali; aby się żydzi, równie iak i inni mieszkańcy uzbroili. Tym końcem żyd *Efracim* wię-

kszością głosów iedney kompanii Officerem jest obrany.

N I E M C Y.

Z Frankfurtu dnia 7. Kwietnia. Francuzi przy *Moguncyi* wzmocnieni są nowemi dwoma kolumnami znacznie. W *Mombach* porobili ogromne baterye, i zaczęli domy w tym mieyscu, za któremi takowe są baterye, rozbierać.

Dnia 6. niedaleko główney kwatery uczynili wycieczkę, ale zostali odparci z stratą znaczną w zabitych i zabranych w niewolą. Huzarowie *Wurmsera* i *de Rothmentelscy* (czyli czerwono płaszczowi) mają już być w *Gonsenheim*, i mieli 2. szajce zdobyć.

Głoszą, iż Francuzcy Posłowie w *Bazylei* od Deputacyi ocalenia z Paryża otrzymali nowe instrukcye i zalecenie, aby traktaty pokoju nayrychley ukończone były.

Korpus Pruskie Xięcia *Hohentlohe* otrzymać miał ordynans zostać w okolicy Frankfurtu.

Z Wiednia dnia 8. Kwietnia. Przed kilka dniami wielu *Jakobińskiego* ducha w *Enzersdorf*, gdzie utrzymywali swoje zgromadzenie, aresztowano i tu pod konwoiem przyprowadzono. — Z *Grätz* dochodzą wiadomości autentyczne, iż tam klub *Jakobinów* odkryty. Wielu z nich pobrano w areszt.

Generał *Mack* z Czech tu przybył. — W Wielki Czwartek Cesarz Jmé pod ug zwyczaju dawnego umywał nogi 12. ubożim, a Cesarzowa Jeymé takóž umywała nogi 12. niewiaŃtom sędziwym.

Wiadomości przez *Konstantynopol* donoszą, że woyna w *Persyi* między Szachem tamecznym Monarchą i *Ali-Chan* iednym z przywłaszczających tron do tych czas trwała, lecz *Mahumet Chan* wpadł w ręce zwycięzcy, który kazał mu oczy wylupić i do więzienia wtrącić.

Cesarski skarb w *Konstantynopolu*, wszystkie dobra *Jusuf Baszy* zabrać kazał, zkąd wnoszą,

iż dawniejszy wielki Wezyr albo umarł, albo wpadł w mielaszkę.

Z *Frankfurtu* dnia 12. *Kwietnia*. Gdy zapasy wina w *Moguncyi* tak są znaczne, iż zbywa od konsumpcyi miasta i garnizonu, przeto wywóz onego do wołony.

Francuzka kawalerya przy *Moguncyi* ma być barzo w złym stanie. — Ze wszystkich batalionów pewną liczbę żołnierzy wysłano, aby spędili konie i woły z okolic do odprowadzenia swych dział, gdyby tego była potrzeba.

Twierdzą zapewne, iż *Traktat Pilnicki* około 28. *Marca* miał się ku końcowi.

Z *Hannoweru* dnia 14. *Kwietnia*. Korpus Emigrantów pod kommandą Hrabiego *Sambreuil*, które stało do tych czas w *Hannoverskim* Elektorstwie, maszeruje do *Bremerlehe*, gdzie na okręt wsiądzie i do Anglii popłynie.

Dwor Wiedeński żądał u *Drezdeńskiego* wolnego przewiezienia znaczney partyi zboża rzeką *Elbą*, iakoż otrzymał. — To zboże ma być przeznaczone dla armii nadreńskiej.

Donoszą z *Dunkierki*, iż owe listy, które d. 7. *Marca* z *Cuxhaven* do Anglii wysłane, a które przez Kapitana Angielskiego za zbliżeniem się Francuzów zostały w morze wrzuconemi, przez łowiących rybę znalezione są Francuzów, i do *Dunkierki*, a ztamtąd 24. *Marca* do Paryża odesłane zostały.

Z *Frankfurtu* dnia 13. *Kwietnia*. Zawczora pod-Pułkownik Pruski *Meyerink* z *Bazylei* tędy przejeżdżał do *Berlina*. Wiele także *Sztafet* z *Bazylei* tu przybyło.

Niezawodnie jest rzeczą pewną, że pokóy między Prusakami i Francją dnia 5. w *Bazylei* podpisany został. Kondycye nie wprzód mają być urzędownie oznaymione, póki obie strony niezratyfikują.

Atoli upewniam, iż z Francuzkiej strony przy-

ięto kondycya, aby Republikanie lewy brzeg *Renu* opuścili, przed *Moguncyą* iednak póty stać mają, i onę w blokadzie trzymać, póki Cesarscy w niej będą.

Mówią także, iż Cyrkuły poblizsze zawarły pokóy z Francyą, którą za Rzplitą uznano, inne punkta niewiadome. Na to iednak zgadzają się wszyscy, iż Prusak medyatorami będą między Francyą i innemi wojnę toczącemi Państwami.

Z Wesel dnia 14. Kwietnia. Jeszcze w *Emmerich* stoją Francuzi, wszakże około nowego oszacowania pracować zaprzestali. Wszelkie już nieprzyacielskie między Prusakiem i Francuzami ustaly kroki. — Czynności ostatnich zmierzające do cofania się, aż do powrotu z Paryża Generała *Pichegru* są zatrzymane.

Pewną jest rzeczą, iż umowa względem żywienia Pruskich woysk w *Westfalii* do końca Czerwca tylko była zawarta.

Z Hamburga dnia 14. Kwietnia. Obywatele miasta *Utrechtu* chcieli projekt iednego tamiecznego towarzystwa podeyrzanych Urzędników 1787. roku aresztować, ale Generał *Pichegru* uczynił przełożenie, że podeyrzenie samo nie jest istotnym występkiem, a tak uchronił ich od aresztu.

Dnia 16. w *Enekhuisen* pod czas wielkiej niepogody padał grad wielkości iay gołębich.

Generalne Stany Pana *Rogier Soulyard* Generałem Leytnantem Infanteryi mianowały.

Też Stany Obywatela *Dedem z Geldryi* syna przeszłego Ambasadora u Porty, Pełnomocnym u Dworu Szwedzkiego Ministrem, Obywatela *Costerus* Ministrem Dworu Duńskiego, a Obywatela *Witt* Ministrem do Kantonów Szwajcarskich wyznaczyły.

Generał *Pichegru* doniósł, iż kommendę oddał Generałowi *Moreau*. Deputacya Rewolucyjna uczyniła projekt, aby wspomnionemu Generałowi *Pichegru* za czynione przyślugi krajowi coroczney pensyi wyznaczono 10.000. z patentem rangi Generała Hollenderskiego.

Tym czasowi Reprezentanci ludu Amsterdamskiego wyznaczili nadgrode 3000. temu, ktoby przytawil dowodzców przed kilka dniami wszczętych buntów do uformowania kontra-Rewolucyi.

Towarzystwo żydowskie *Felix libertate* w Amsterdamie żądało, aby związek małżeński między Żydami i Chryścianami był dozwolony, i aby wszystkie udzielne towarzystwa skasowane były, albo przynajmniej, żeby Żydzi tak dobrze iak i Chryścianie do wszystkich towarzystw przyjmowani byli.

Reprezentanci ludu *Fryzyi* oświadczyli, że długi przeszłych Rządzców zaciągnięte na tę Prowincyę, u niaż za długi Narodowe, i że natychmiast chcą wypłacić.

Posłowie Portugalski i Rosyjski sprawujący interesu dnia 6. z Prezydentem zgromadzenia Generalnych Stanów mieli konferencyę.

Obywatel *Kempenaer* mianowany Prezydentem Zgromadzenia. Na jego zaś mieyscu Obywatel *Hogendorp* został Vice-Prezydentem. — Wspomnionę Zgromadzenie wszystkim od miast na piśmie doradzało, aby żołd Francuzkim żołnierzom stojącym po miastach był na recespisse odmieniony.

Z *Lingen* dnia 15. Kwietnia. Spodziewają się wszyscy, iż Ratyfikacya pokoju między Prusami i Francyą wkrótce nastąpi. — Feld-Marszałek *Möllendorff* wydał ordynans Forpocztom, aby z tego wolno przepuszczaly, takż, aby się ciężka kawalerya cofnęła, tylko same lekkie woyska mają kordon składać. Jakoż Regiment *Kiryfsyebów* z *Firštenau* cofając się maszeruje do *Magdeurga*. Regiment *Kalksteina* maszeruje do *Minnen*. — Hannoverkie, Haskie, i inne woyska mają schodnią *Fryzyę* opuścić, gdzie już Pruskie woyska są determinowane stanąć, które z *Münster*skieo wychodzą.

Z *Emden* dnia 31. Marca. Hrabia *Artezji* zmuszony opuścić *Osnabruck*, udał się do *Lilienthal* niedaleko *Bremen*. Przyjęty do domu sta-

wnego Astronoma *de Schröter*, gdzie przemieszkiva.

Z *Hamburga* dnia 14. Kwietnia. Powzięliśmy tu zawczora wiadomość, że Powiat *de Ritzebüttel* należący do tutejszego miasta, opanowany jest przez 7. lub 800. Hannoveranów. Dnia 12. t. m. z rana o godzinie 2giey weszli żołnierze do miasta *Ritzebüttel* mimo proteścacye tamecznego Wielko-Rządzczy. Za odebraną tą wiadomością Magistrat nasz zwołał Radę, i wyprawił zaraz kuryerów do *Wiednia*, *Berlina*, *Petersburga*, *Kopenhagi* i *Sztokholmu*.

Z *Hollandyi* donoszą, że Generalne Stany rozkazały dobra dawniejszego swego Posła w *Londynie* Barona *de Nagel* sekwestrować. Takż postanowiły, aby Hrabiemu *Fagel* niedawano pensyi na dalsze utrzymywanie się w Anglii, gdyż jego zlecenie już zaprzestano.

Adwokat *Bilderyk* z *Prowincyi* *Hollandyi* wygnany jest za to, iż knował zamachy przeciwko nowej *Rewolucyi*.

Wiadomości z *Brandeburskiego* donoszą, że dowoz zboża przyftawionego w *Berlinie* okazał się barzo liczny tak, iż rzeka *Spree* z *Statkami* zbożowemi okryta jest, przeto cena *Pszenicy* znacznie spadła. Gdy ie dnak oprócz tego *Król* *Jmć* kazał trzeci część z magazynów na konsumpcyą sprzedawać, spodziewaią się zatym, że też cena żyta równie upadnie, która teraz wynosi za korzec taler 1. i 18. groszy.

Cieżka *Artyllerya*, która dążyła ku *Westfalii* odebrała kontra ordynas. Dowiadujemy się, że już nie będzie użytą przeciwko *Francuzom*.